BIULETYN POLICJI KUJAWSKO-POMORSKIEJ

NR 1 KWIECIEŃ 2014

RAPORT

PARALIZATORY ELEKTRYCZNE

KUJAWSKO-POMORSKA POLICJA W UE

CZY ZATRZYMAĆ PRAWO JAZDY?

CZY ZŁOŚĆ JEST ZŁA?



AlcoBlow także dla nas

„SZTUKA WYBORU” III edycja

TEKST Emilia Niżnikiewicz - WYDZIAŁ KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ KWP W BYDGOSZCZY



Podobno do trzech razy sztuka. I właśnie o trzecią sztukę tutaj chodzi, a konkretnie „Sztukę Wyboru”. Właśnie rusza III już edycja tego prewencyjno-profilaktycznego programu kierowanego do młodzieży szkół ponadpodstawowych, którego realizacja powstaje w wyniku współpracy Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli oraz Fundacji Tumult.

Wydawać by się mogło, iż jest to kolejny konkurs plastyczny z myślą przewodnią „oj oj, nie wolno!”. Jednak kiedy „Sztuka Wyboru”debiutowała w 2011 roku, jej forma została zaaranżowana w taki sposób, aby wykorzystać to, co jest w stanie porwać i zainteresować dzisiejszą młodzież. Logicznym więc stał się wybór technologii cyfrowej jako przysłowiowej „marchewki zachętki”. Pomysł był strzałem w dziesiątkę, a uczniowie szkół województwa kujawsko-pomorskiego chętnie zgłaszali się do udziału w konkursie.

Dwie pierwsze edycje pn. „Kręcę filmy, a nie jointy!” oraz „Kręcę filmy, nie zadymy!” koncentrowały się kolejno na problemach nadużywania środków psychoaktywnych oraz agresji rówieśniczej. Pomysłowość oraz, jak się okazało, dojrzałe podejście uczestników do tych trudnych tematów zaowocowało wydaniem materiałów szkoleniowo-profilaktycznych z wykorzystaniem stworzonych prac.

Rok 2014 przynosi kolejną odsłonę „Sztuki…”. Tym razem na tapetę trafia problem nad wyraz wręcz aktualny, wszechobecny i jednocześnie niebezpieczny, a mianowicie internetowe uzależnienia oraz wynikające z nich zagrożenia. Wybór tematu podyktowany jest wciąż narastającą skalą zjawiska. Stwierdzono, iż w swej naturze, nadmierna zależność od Internetu niewiele różni się od innego rodzaju uzależnień. Stąd też tegoroczna edycja rusza pod nazwą „Nie kliknij w przestępstwo”.

Ogólna konwencja programu zakłada rozstrzygnięcie dwóch konkursów –graficznego i filmowego, których zwieńczeniem jest gala finałowa z udziałem laureatów i gości specjalnych, odbywająca się w ramach Festiwalu Camerimage 2014. Jednak zanim młodzi adepci sztuki zaczną zbierać laury, muszą przejść przez tzw. „sito” i wykazać się kreatywnością oraz nietuzinkową percepcją tematu. Po wstępnej weryfikacji uczestników, a w kolejnym etapie, warsztatach prowadzonych przez doświadczonych fachowców, konkurs wchodzi w fazę decydującą, czyli nadsyłanie prac konkursowych. Kryteria brane pod uwagę podczas oceny projektów wykraczają poza aspekty stricte artystyczne. Istotną, a wręcz kluczową kwestią, jest umiejętność zasygnalizowania problemu oraz, za pomocą wizualnych środków przekazu, zaapelowania do rozsądku i wrażliwości młodych ludzi, a tym samym użytkowników Internetu.

Dla laureatów konkursów filmowego i na projekt graficzny przewidziane są ciekawe nagrody rzeczowe. Dodatkowym wyróżnieniem dla „zwycięzców-grafików” i autorów najbardziej inspirujących prac spoza podium będzie wykorzystanie owoców ich pracy do produkcji T-shirtów oraz kalendarzy na nadchodzący rok. Z kolei najlepsze filmy zostaną wydane na płytach dvd oraz posłużą jako kanwa do stworzenia konspektów lekcji, których meritum będzie aspekt profilaktyczny.

Brzmi zachęcająco, prawda? Dlatego też zapraszamy gorąco uczestników oraz zachęcamy czytelników do rozpropagowania idei wśród swoich pociech.



GRAFIKA LAUREATKA EDYCJI 2013 - Karolina Mianecka - ZSM Rypin

Zasiłek chorobowy już nie 100%...

TEKST st. asp. Paulina Malinowska - WYDZIAŁ KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ KWP W BYDGOSZCZY

14 marca 2014r. Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej podpisał ustawę zrównującą zasiłki chorobowe mundurowych i pozostałych ubezpieczonych. Żołnierze, policjanci, strażacy, pogranicznicy, więziennicy, funkcjonariusze służb specjalnych i BOR dostaną 80% zasiłek, a nie tak jak dotąd 100%.

Ustawa wejdzie w życie po 14 dniach od daty ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Według nowych przepisów pełna stawka (100 proc.) zasiłku chorobowego dla funkcjonariuszy zostanie utrzymana, jeśli choroba będzie wynikała z pełnienia służby. Chodzi m.in. o wypadki podczas służby i choroby zawodowe, wypadki w drodze do miejsca pełnienia służby (i powrotnej), choroby w czasie ciąży, sytuacje poddania się badaniom lekarskim koniecznym dla dawców komórek, tkanek i narządów.



W myśl ustawy środki finansowe pozyskane z ograniczenia uposażeń będą w całości przeznaczane na fundusz nagród i zapomóg dla wykonujących zadania służbowe w zastępstwie nieobecnych w pracy. Jednocześnie obniżenie uposażenia z powodu zwolnienia lekarskiego nie będzie podstawą do zmniejszenia wysokości innych świadczeń pieniężnych związanych ze służbą oraz naliczenia świadczeń emerytalnych i rentowych.
Ustawa zakłada też, że lekarze orzecznicy ZUS będą zobowiązani do kontrolowania prawidłowości wystawiania zaświadczeń lekarskich funkcjonariuszom i żołnierzom. Przewiduje też możliwość kontrolowania prawidłowości wykorzystania zwolnienia lekarskiego. Dotychczas nie było takiej możliwości.

źródło strona internetowa/nszz policjantów/

Współpraca międzynarodowa

TEKST asp. Agata Dąbrowska - WYDZIAŁ KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ KWP W BYDGOSZCZY

Współpraca międzynarodowa policji to nie tylko poznawanie rozwiązań prawnych, czy też przepisów obowiązujących w innych krajach. Jest to również budowanie kontaktów zawodowych oraz osobistych. W myśl powyższych założeń w marcu br. zrealizowano kilka zagranicznych podróży służbowych z udziałem funkcjonariuszy z naszego garnizonu.

Do Londynu wyjechał podinsp. Robert Zabłotny, ekspert Wydziału Wywiadu Kryminalnego KWP w Bydgoszczy. Od 10 marca do połowy sierpnia br. będzie on pełnił służbę w Metropolitan Police Service wraz z funkcjonariuszami z New Scotland Yard. Do udziału we wspólnym, polsko-brytyjskim projekcie dot. wsparcia miejscowych funkcjonariuszy w niektórych obszarach zwalczania przestępczości, przewidziano 12 policjantów z całej Polski, których podzielono na 4 zespoły. Podinsp. Zabłotny jest członkiem II zespołu, który wziął udział w kolejnej rotacji.
Kolejny długoterminowy pobyt w zagranicznej jednostce policji rozpoczął się 31 marca br., udziałem nadkom. Marcina Radtke, specjalisty Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Bydgoszczy, w projekcie „Uczenie się przez całe życie", obejmującego swoją tematyką ujawnianie i zwalczanie przestępczości kryminalnej związanej z kradzieżą pojazdów, maszyn budowlanych oraz rolniczych. Będzie on pełnił służbę do 1 lipca br. w wiedeńskim General Crime of the Intelligence Service Austria.
Z kolei st. asp. Paweł Rogowski z Wydziału dw. z Przestępczością przeciwko Mieniu KPP Włocławek oraz st. sierż. Krzysztof Tabaczyński z Wydziału Kryminalnego KMP Bydgoszcz wzięli udział w spotkaniu operacyjnym, w dniach 11-13 marca, w berlińskiej siedzibie Bundeskriminalamt, gdzie podnoszono zagadnienie dotyczące zapobiegania i zwalczania przestępczości mobilnych, zorganizowanych grup przestępczych z regionu Morza Bałtyckiego, w tym grup rosyjskojęzycznych.
W dniach 25-28 marca, dwóch funkcjonariuszy operacyjnych Wydziału dw. Przestępczością Gospodarczą KWP Bydgoszcz, odbyło podróż służbową do Rzymu. Celem ich wizyty był kurs zwalczania przemytu i nielegalnego obrotu własnością intelektualną, organizowany przez CEPOL w Scuola di Perfezionamento per le Forze di Polizin.

AlcoBlow także dla nas

TEKST kom. Krzysztof Złotnicki - WYDZIAŁ KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ KWP W BYDGOSZCZY

W styczniu tego roku na jednej z wideokonferencji Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Działoszyński polecił wzmóc nadzór służbowy i podjąć działania prewencyjne wobec wszystkich policjantów i pracowników Policji pod kątem stanu trzeźwości.

Jak to często bywa w naszej „policyjnej społeczności", wiele osób wszczęło larum z tego powodu. Jedni komentowali, że to przesadne działania pod publiczkę, że sami się stygmatyzujemy, a reszta mundurowych, piekarze czy lekarze będą się z nas śmiać. Można i tak to rozumieć. Jednak trzeba zadać sobie również pytanie, czy przyjmujemy na chłodno kolejne informacje w wieczornych wiadomościach, że pijany policjant jechał i zabił, albo doprowadził do kolizji i uciekł z miejsca zdarzenia drogowego?! Lub też, że policjant spowodował wypadek drogowy „a od razu po zdarzeniu wypił, aby się uspokoić"?! Z reguły wtedy mówimy: kolejny gość bez wyobraźni, jaki wstyd dla całej Policji, jak można tak zrobić w tych czasach?!

Doskonale wiemy, jak oporna jest natura człowieka na wszelkie zmiany (chociażby z naszego podwórka: „KOCHANY" e-Dok!), jednak warto chyba spojrzeć na kwestię sprawdzania stanu trzeźwości przed pobraniem radiowozu bardziej przychylnym okiem, niż zaraz unosić się honorem. Idę do służby ze świadomością, iż za chwilę będę musiał poddać się badaniu i dmuchnąć w ten AlcoBlow, ale robię to dla mojego dobra i dobra mojej rodziny, a dopiero potem dla mojego „zakładu". Może warto właśnie w ten sposób na to spojrzeć, aby pozbyć się naszego specyficznego policyjnego oporu? Koleżanki i Koledzy, przestańmy być malkontentami. A tak prawdą a Bogiem, czy nie powinniśmy jednak dawać dobrego przykładu?!



zdjęcie: P. Duziak

FOTO Badanie przed pobraniem radiowozu

Nieodzowny element Policji? Statystyka! Od początku prowadzonych działań prewencyjnych w tym zakresie ujawniono 5 policjantów pod wpływem alkoholu, a nie 105 - jak podawały niektóre media.

ODDAWANIE HONORÓW

Nie zapomnij o...

TEKST kom. Joanna Dunisławska - WYDZIAŁ KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ KWP W BYDGOSZCZY

Oddawanie honorów to inaczej salutowanie - gest polegający na dotknięciu dwoma palcami do czapki, używany w wojsku, policji a także w służbach i organizacjach paramilitarnych do pozdrowienia i oddania szacunku. Jest też podstawową formą powitania umundurowanego policjanta, oznaką dobrego wychowania, dyscypliny, a także koleżeństwa.

Gest ten wywodzi się z czasów rycerskich, kiedy to rycerz spotkawszy innego i nie mając wrogich zamiarów otwierał ręką przyłbicę. Każdy policjant poprzez swoje wypowiedzi, gesty i czyny tworzy wizerunek nie tylko swój, ale i całej formacji. Bardzo często nasz wzajemny szacunek sprawia, że jesteśmy formacją godną zaufania. Warto więc pamiętać, że każdy umundurowany policjant ma obowiązek oddawania honorów.

Kiedy? No właśnie...

Policjantów obowiązuje wzajemne oddawanie honorów zarówno w czasie służby, jak i poza nią, w sposób ustalony w przepisach służbowych. Podwładni i młodsi stopniem oddają honory pierwsi, a policjanci równi stopniem – jednocześnie. Powyższe kwestie to podstawy omawianego zagadnienia, którego szczegóły zawiera ZARZĄDZENIE NR 7 KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI z dnia 1 marca 2013 r. w sprawie regulaminu musztry w Policji.

Policjant jest obowiązany oddawać honory:

- **Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej;**
- **marszałkom Sejmu i Senatu;**
- **Prezesowi Rady Ministrów; Ministrowi Spraw Wewnętrznych;**
- **Komendantowi Głównemu Policji;**
- **przełożonym, starszym i równym stopniem;**
- **fladze państwowej i proporcowi Prezydenta RP podczas ich podnoszenia i opuszczania, banderze wojennej podczas wchodzenia na okręt i schodzenia z okrętu oraz sztandarom policyjnym i wojskowym;**
- **symbolom i miejscom upamiętniającym bohaterską walkę i męczeństwo narodu i innych narodów, jeśli są tam wystawione posterunki honorowe;**
- **w czasie uroczystości pogrzebowych z policyjną lub wojskową asystą honorową.**

Czy złość jest zła?

CZĘŚĆ DRUGA



TEKST podkom. Joanna Rybacka- SEKCJA PSYCHOLOGÓW KWP W BYDGOSZCZY

W ostatnim numerze „Raportu" starałam się wskazać, że złość, jaką w różnych sytuacjach odczuwamy, nie ma funkcji wartościującej, pełni natomiast funkcję informacyjną – sygnalizuje nam, że wydarzyło się coś, co budzi nasz wewnętrzny sprzeciw. Złość nie jest niczym złym, mamy prawo do gniewu. Potrzebne są jednak pewne umiejętności, by przeżywać ją i manifestować w konstruktywny sposób.

Po pierwsze zastanów się, co chcesz osiągnąć. Wyrażanie złości w sposób nieatakujący drugiej osoby nie jest łatwe. Często bowiem w sytuacjach naładowanych silnymi negatywnymi emocjami jest tak, że naszym głównym celem wcale nie jest rozwiązanie zaistniałego problemu, lecz „wbicie szpili" osobie utożsamianej ze źródłem naszych trudności. W ten sposób nakręcamy spiralę wzajemnych odwetów. Jeśli natomiast naszym głównym celem jest zmiana niepożądanej rzeczywistości, koncentrujemy się na zadaniu. By je osiągnąć, potrzebna jest właśnie umiejętność wyrażania złości bez atakowania, w sposób asertywny.

Asertywnie ... czyli jak?

Po prostu mówiąc, że odczuwamy złość i wskazując zachowania drugiej osoby, które ją wywołały. Kluczem do zapoczątkowania zamiany odwetu w zmierzanie do rozwiązania problemu jest zmiana komunikatów TY na komunikaty JA.

Asertywnie wyrażać złość znaczy:

- powiedzieć o naszej złości osobie, której zachowanie ją wywołała,
- zrobić to w sposób nieraniący jej – za pomocą komunikatów JA, bez wyzwisk, mówiąc o zachowaniu, a nie o osobie („Twoje zachowanie nie jest rozsądne." zamiast „Jesteś nierozsądny.")
- informować o tym co czujesz, a nie „wyżywać się" się na drugiej osobie,
- obrać za cel wywarcie wpływu na sytuację tak, by zachowanie tej osoby Ci nie szkodziło i żebyś dostał to, czego potrzebujesz.

Krok po kroku:

- Zwracasz uwagę na zachowanie, prosisz o jego zmianę, mówisz co się z Tobą dzieje: „Denerwuje mnie, kiedy wchodzisz do pokoju i przerywasz moją rozmowę z interesantem. Przestań tak robić. Możesz poczekać aż skończę spotkanie."
- Przy braku efektów wyrażasz swoja opinie dobitniej: „Nie wchodź do pokoju, kiedy mam spotkanie. Już cię o to prosiłem. Coraz bardziej mnie to irytuje. Przestań."
- Dalszy brak efektów – przywołujesz „zaplecze" (informacja, co zrobisz jeśli druga osoba nadal nie zmieni swojego zachowania): „Jeśli kolejny raz przerwiesz moje spotkanie z interesantem, nie będę ci więcej pomagał przy zadaniach, z którymi masz trudności. Nie liczysz się z moimi potrzebami, więc ja nie będę zważał na twoje."
- Korzystasz z „zaplecza" – Uwaga: ważne, by już przywołując zaplecze być gotowym do jego realizacji.

A zatem:

warto mówić:	zamiast:
„Nie podoba mi się ton, jakim Pani do mnie mówi."	„Jest Pani chamska."
„Nie życzę sobie takiego traktowania."	„Jest Pan źle wychowany."
„Absolutnie się z Tobą nie zgadzam."	„Nie masz racji."
„Nie zamierzam dłużej tego znosić."	„Pożałujesz."

Literatura:
Morawska E.J, Morawski J: 2011, Złość się pod kontrolą, Charaktery nr 8, Kielce.
Goleman D., Inteligencja emocjonalna, , Poznań 2007.
Osipczuk M., Ratunku! Ja czuję... złość - czarna owca wśród uczuć, portal internetowy www. psychotekst.pl.

A może jednak za dużo tej złości?

Asertywnie wyrażać złość to jedno, a panować nad jej ilością w naszym życiu, to już inna sprawa. Fakt, że nie należy jej tłumić, ale może czasem po prostu nie warto się denerwować? Zauważyliście na pewno, że wśród otaczających nas ludzi niektórzy złoszczą się częściej, a inni rzadziej. Czyżby ci drudzy to szczęściarze, którym przytrafia się mniej irytujących sytuacji i na których drodze staje mniej drażniących osób? Czasami słyszymy „Och, mój mąż to taki nerwus". Lub przeciwnie, mówimy o kimś, że jest "ostoją spokoju". Czym różnią się ci ludzie? Pomijając kwestie temperamentalne, być może mają w zwyczaju inaczej interpretować zdarzenia, których są świadkami lub uczestnikami. W poprzednim artykule zwróciłam uwagę, iż pomiędzy zdarzeniem a wywołanymi nim naszymi emocjami istnienie ważny element – nasze myśli, opinie o tym co się wydarzyło. Na los wpływu nie mamy, ale własne myśli owszem. Zmiana sposobu interpretacji tego, co nas spotyka, wpływa na odczuwane emocje.

Scenariusz numer 1:

Zdarzenie: Szef nakrzyczał na mnie z powodu mojego spóźnienia. Myśli, opinie o nim: Uwziął się na mnie, znów pokazałem się ze złej strony.
Emocje: złość, przygnębienie, niskie poczucie własnej wartości.

Scenariusz numer 2:

Zdarzenie: Szef nakrzyczał na mnie z powodu mojego spóźnienia. Myśli, opinie o nim: Na jego miejscu też bym zareagował. Poza tym tyle razy się spóźniałem i mi się „upiekło". To i tak niewielka kara.Emocje: ulga, zadowolenie, spokój.

Warto więc czasem skupić się na przeformułowaniu swojego nastawienia i częściej myśleć „Mógł mnie nie zauważyć" zamiast „Celowo się nie przywitał". Nawet jeśli kontrola i konstruktywne wyrażanie odczuwanej złości nie zawsze będzie nam się udawało, to warto próbować. Nagrodą będzie obniżenie natężenia i częstotliwości przeżywanego w życiu codziennym napięcia.

PARALIZATORY elektryczne



TEKST podinsp. Andrzej Majrowski - WYDZIAŁ PREWENCJI KWP W BYDGOSZCZY

5 czerwca 2013 roku weszła w życie ustawa z 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej. W art. 25 ustawy wskazano jako jeden ze środków przymusu bezpośredniego przedmioty przeznaczone do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej popularnie zwane paralizatorami elektrycznymi.

Ze względu na możliwość stosowania paralizatorów elektrycznych w szerokim zakresie obejmującym przypadki użycia innych środków przymusu bezpośredniego, jak też jego skuteczność, stają się one ważnym elementem wyposażenia policjantów.
Obecnie w województwie kujawsko-pomorskim Policja dysponuje 13 paralizatorami elektrycznymi. W najbliższym czasie jednostki Policji zostaną doposażone w kolejne 28 sztuk– działających zarówno na zasadzie wystrzelenia w kierunku napastnika elektrod, jak też działających z tzw. przyłożenia. W kolejnych latach liczba ta zapewne znacznie wzrośnie, gdyż normy wyposażenia jednostek policji w tego rodzaju środki przymusu bezpośredniego są kilkukrotnie większe niż dotychczas posiadane.
Szkoła Policji w Słupsku zgodnie z Decyzją nr 337 KGP z dnia 12 sierpnia 2013 roku w sprawie programu kursu specjalistycznego dla instruktorów w zakresie posługiwania się przedmiotami przeznaczonymi do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej prowadzi kursy specjalistyczne dla funkcjonariuszy Policji w celu uzyskania przez nich uprawnień instruktora w zakresie posługiwania się przedmiotami przeznaczonymi do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej, którzy następnie szkolą policjantów w swoich garnizonach. Zdobycie uprawnień użytkownika jest niezbędnym warunkiem umożliwiającym korzystanie przez policjantów z paralizatorów elektrycznych. Obecnie w naszym garnizonie uprawnienia instruktora posiada 2 policjantów, natomiast uprawnienia użytkownika - 50.

Przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej można użyć lub wykorzystać je w przypadku konieczności podjęcia co najmniej jednego z następujących działań:
• odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na życie, zdrowie lub wolność policjanta lub innej osoby;
• przeciwdziałania czynnościom zmierzającym bezpośrednio do zamachu na życie, zdrowie lub wolność policjanta lub innej osoby;
• przeciwdziałania bezpośredniemu zamachowi na ochraniane przez policjanta obszary, obiekty lub urządzenia;
• przeciwdziałania niszczeniu mienia;
• zapewnienia bezpieczeństwa konwoju lub doprowadzenia;
• ujęcia osoby, udaremnienia jej ucieczki lub pościgu za tą osobą;
• zatrzymania osoby, udaremnienia jej ucieczki lub pościgu za tą osobą;
• pokonania czynnego oporu.

Przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej używa się w celu krótkotrwałego obezwładnienia osoby lub wykorzystuje się w celu krótkotrwałego obezwładnienia zwierzęcia, jeżeli użycie innych środków przymusu bezpośredniego jest niemożliwe albo może okazać się nieskuteczne.
Przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej nie używa się wobec osób, w stosunku do których użyto kajdanek, kaftana bezpieczeństwa, pasa obezwładniającego czy siatki obezwładniającej.

Używając przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej, nie celuje się w głowę.



FOTO Slajd z prezentacji „Przygotowanie do użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego”

po prostu KRWIODAWCA

ROZMOWĘ PRZEPROWADZIŁA asp. Agata Dąbrowska - WYDZIAŁ KOMUNIKACJI SPOŁ[illegible]W BYDGOSZCZY

Klub Honorowych Dawców Krwi przy KWP Bydgoszcz działa od marca 2009 r. Na szczególną uwagę zasługuje jeden z ponad 80 jego członków. Sierż. szt. Michał Kowalski, na co dzień pełniący służbę w Wydziale Konwojowym KWP Bydgoszcz, był uprzejmy podzielić się swoimi doświadczeniami związanymi z krwiodawstwem.



FOTO Nasz krwiodawca sierż. szt. Michał Kowalski

Kiedy i w jakich okolicznościach zdecydował się Pan oddać krew po raz pierwszy?

Pierwszy raz krew oddałem w roku 1983, w wieku 18 lat. Komisja prowadząca pobór do wojska w ówczesnej nakielskiej komendzie uzupełnień zaproponowała mi, abym wziął udział w akcji krwiodawstwa i tak to się właśnie zaczęło.

Jaką Pan ma grupę krwi?

A Rh+

Ile litrów krwi Pan oddał i na przestrzeni ilu lat?

Oddałem około 113 litrów krwi, z czego 103 są udokumentowane w książeczce Honorowego Dawcy Krwi. Obecnie mam już 3 książeczkę HDK. Gdziekolwiek znajdowałem się w danym momencie życia, tam oddawałem honorowo krew. Między innymi, podczas służby wojskowej w Bartoszycach, Szczecinie... Od pierwszego razu minęło już ponad 30 lat. Postanowiłem, że ustąpię miejsca innym honorowym dawcom.

Jakie odznaczenia posiada Pan z tytułu bycia honorowym krwiodawcą?

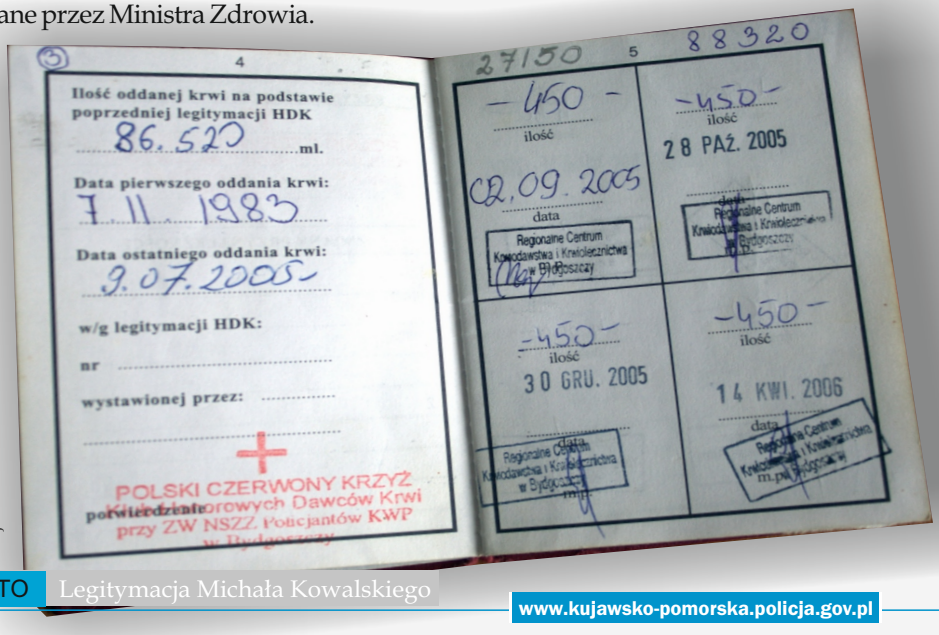
Mam najwyższe odznaczenie „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi" stopnia I, nadane przez Ministra Zdrowia.

Jakie to uczucie, wiedzieć, że Pańska krew ratuje czyjeś życie?

Świadomość tego faktu jest bardzo niesamowita. Krew to dar, którym każdy, kto nie ma przeciwwskazań, powinien się podzielić. Największą satysfakcję jednak daje mi poczucie, że robię to honorowo – całkowicie za darmo.

Czy Pana zdaniem łatwo jest zachęcić ludzi do oddawania krwi?

Dawniej to było bardzo łatwe, a teraz... Przy okazji oddawania krwi, dostawałem miskę gorącej zupy grochowej lub pęto podsmażonej kiełbasy, a dziś oferowany jest sok przecierowy, 8 czekolad i wafelek. Do roku 2013, każdy, kto oddał 20 litrów krwi, a posiadał tzw. bilet wolnej jazdy, korzystał ze środków komunikacji miejskiej bezpłatnie. Obecnie upoważnia mnie on jedynie do zakupu biletu MZK za 50% ceny. Również lekarstwa były za darmo, prawie wszystkie. Dziś natomiast, liczba bezpłatnych leków jest bardzo okrojona.



zdjęcie: P. Duziak

FOTO Legitymacja Michała Kowalskiego

Jak nakłoniłby Pan innych, aby zostali dawcami krwi?

Najpierw zapytałbym, czy dana osoba chce komuś pomagać. Wytłumaczyłbym, że najpierw trzeba zacząć od dawania innym, a potem ewentualnie spodziewać się czegoś w zamian. Taką zasadę wpajali mi moi rodzice i ja mówię to samo moim dzieciom.

Czy uważa Pan, że kwestia oddawania krwi jest dostatecznie nagłośniona w środkach masowego przekazu?

Wręcz przeciwnie. Według mnie wszelkie kampanie społeczne, np. z udziałem osób publicznych mają komercyjne podłoże. Należałoby zacząć od budowania tej świadomości u młodych ludzi, poprzez zajęcia w szkołach i na uczelniach. Często osoby, które namawiałem, aby zdecydowały się oddać krew, pytały mnie gdzie mogą to zrobić. Społeczeństwo nie ma wiedzy na temat adresów stacji krwiodawstwa.

Gdzie w Bydgoszczy można oddać krew?

Za szpitalem MSW, przy ul. Markwarta, znajduje się Regionalna Stacja Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Drugim takim miejscem jest punkt oddawania krwi w Szpitalu Wojskowym. Z tego co wiem, to w każdym szpitalu można oddać krew.

Oddawał Pan krew wiele razy. Czy któryś z tych przypadków w sposób szczególny utkwił Panu w pamięci?

Tak. Pamiętam moment, kiedy to podczas wyodrębniania osocza, wirnik z wirówki krwi w trakcie pracy, dosłownie wystrzelił w powietrze. Podłoga i ściany wokoło zalały się krwią. Widok przerażający.

Dziękuję Panu za rozmowę.

Kujawsko-Pomorska Policja w UE

TEKST Izabela Adamczak-Garstecka - SEKCJA ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH I FUNDUSZY POMOCOWYCH KWP W BYDGOSZCZY

Z okazji 10-lecia członkostwa Polski w UE, beneficjenci środków unijnych przygotowują dla lokalnych społeczności szereg atrakcji, aby pokazać jakie korzyści i zmiany były możliwe dzięki funduszom UE w ich instytucjach. KWP w Bydgoszczy również zamierza włączyć się w promocję funduszy europejskich poprzez zorganizowanie w dniu 7 maja 2014 roku festynu dla mieszkańców miasta.

W jego trakcie zostaną zaprezentowane projekty teleinformatyczne wdrożone ze środków EFRR, będzie można obejrzeć policyjny sprzęt transportowy, strzelnicę i spotkać robota pirotechnicznego. Najmłodsi mieszkańcy będą mogli wziąć udział w konkursach profilaktycznych oraz zobaczyć pokaz umiejętności policyjnego psa.

Członkostwo Polski w UE dla kujawsko-pomorskiej Policji to większe możliwości na pozyskanie środków finansowych na realizację swoich potrzeb szkoleniowych i inwestycyjnych. Dowodem na to są liczne wymiany doświadczeń z policjami innych państw (Estonii, Finlandii, Belgii, Bułgarii, Irlandii, Turcji, Portugalii, Hiszpanii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Austrii, Włoch oraz Litwy) zorganizowane ze środków Komisji Europejskiej w ramach programu „Uczenie się przez całe życie".



FOTO Policjanci kryminalni podczas wymiany w Leicester w Wielkiej Brytanii.



FOTO Policjanci ruchu drogowego w Meiningen

W 2014 roku w ramach programu „Uczenie się przez całe życie" zapoczątkowano pierwszy projekt stażowy pn. „Wymiana doświadczeń w zakresie ujawniania i zwalczania przestępczości kryminalnej związanej z kradzieżą pojazdów, maszyn budowlanych i maszyn rolniczych – THEFTS OF VEHICLES".

W czasie stażu w Wiedniu zostaną omówione m.in. zagadnienia dot. zakresu wsparcia w ujawnianiu kradzionych pojazdów poprzez badania kryminalistyczne, rodzaju wykorzystywanego sprzętu i narzędzi do zagadnień związanych z ujawnianiem zatartych, usuniętych oznaczeń identyfikacyjnych oraz sposobów wizualizacji wyników badań.

Poza inwestowaniem w swój potencjał kadrowy, KWP w Bydgoszczy prowadzi przedsięwzięcia mające na celu poprawę warunków obsługi interesantów w jednostkach Policji na terenie woj. kujawsko – pomorskiego poprzez modernizację bazy lokalowej jednostek Policji. Na te zadania KWP w Bydgoszczy intensywnie pozyskuje środki finansowe z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego na lata 2007-2013.

zdjęcia: Archiwum KWP

Kujawsko-Pomorska Policja w UE cd.

TEKST Izabela Adamczak-Garstecka - SEKCJA ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH I FUNDUSZY POMOCOWYCH KWP W BYDGOSZCZY

Teleinformatyka i łączność to kolejne obszary, w których udało się wdrożyć nowoczesne technologie telekomunikacyjne i informacyjne w jednostkach Policji woj. kujawsko-pomorskiego dzięki wsparciu środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Kluczowe projekty z tego zakresu to budowa infrastruktury teleinformatycznej w budynkach KWP w Bydgoszczy w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego oraz „Zastosowanie technologii informacyjnych w działalności instytucji publicznej poprzez uruchomienie Publicznych Punktów Dostępu do Internetu w jednostkach Policji woj. kujawsko-pomorskiego" W wyniku realizacji projektu Policja zyskała medium transmisyjne, które podniosło jakość i szybkość transmisji danych pomiędzy jednostkami organizacyjnymi. Kolejny projekt w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2014 zakładał uruchomienie w wybranych jednostkach Policji Publicznych Punktów Dostępu do Internetu (PIAP-ów) i urzędomatu oraz budowę nowego, funkcjonalnego portalu informacyjnego na potrzeby jednostek. Przedmiotem projektu było także przygotowanie infrastruktury teleinformatycznej KWP w Bydgoszczy do wdrożenia usług i narzędzi z zakresu e-Administracji, z szczególnym uwzględnieniem systemu elektronicznego obiegu dokumentów, poprzez stworzenie dla wszystkich stanowisk komputerowych i użytkowników jednolitego, zarządzanego, bezpiecznego środowiska pracy. W ramach współpracy partnerskiej z Kujawsko-Pomorskim Urzędem Wojewódzkim w Bydgoszczy w obiektach i komórkach organizacyjnych KWP Bydgoszcz wdrożono system elektronicznego obiegu dokumentów eDOK.



zdjęcie: asp. Dawid Trebus

FOTO Centrum zarządzania sieciami

W ramach projektu pn. „Wdrożenie nowoczesnej platformy teleinformatycznej dla zarządzania bezpieczeństwem publicznym poprzez budowę regionalnego centrum zarządzania sieciami i przetwarzania danych w KWP w Bydgoszczy wraz z infrastrukturą techniczną chroniącą lokalne styki z siecią publiczną Internet" stworzono nowoczesną serwerownię wraz z konieczną do jej funkcjonowania infrastrukturą techniczną.

Aktualnie wdrażane są 2 przedsięwzięcia teleinformatyczne ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WK-P: „Budowa platformy telekomunikacyjnej integrującej systemy łączności na Stanowiskach Kierowania Policji w garnizonie kujawsko-pomorskim" oraz „Dostosowanie jednostek terenowych Policji woj. kujawsko-pomorskiego do elektronicznego obiegu dokumentów" o łącznej wartości 25.700.000 zł.

Reasumując, w latach 2004 – 2014, KWP w Bydgoszczy zrealizowała 73 projekty oraz pozyskała środki finansowe w wysokości:
29.477.482,52 zł i 155.490,50 EUR
z programu „Uczenie się przez całe życie" – Leonardo da Vinci /155.490,50 EUR/, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego /24.872.558,55 zł/, funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Czy ZATRZYMAĆ prawo jazdy?

TEKST st. asp. Tomasz Wesołowski - WYDZIAŁ RUCHU DROGOWEGO KWP W BYDGOSZCZY

W okresie od 1 stycznia do 10 marca 2014 roku na drogach województwa kujawsko – pomorskiego doszło do 167 wypadków drogowych, w których śmierć poniosło 30 osób, 176 zostało rannych, a zgłoszonych zostało 5314 kolizji drogowych. W porównaniu do analogicznego okresu z ubiegłego roku, nastąpił szczególnie niepokojący wzrost liczby osób zabitych o 11.1%.

Podjęcie skutecznych działań, mających na celu ograniczenie liczby zdarzeń drogowych, należy traktować jako jedno z ważniejszych zadań Policji. Nierespektowanie przez kierujących przepisów prawa o ruchu drogowym, dotyczących między innymi przestrzegania dozwolonej prędkości, nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu, nieprawidłowego wyprzedzania oraz nieustąpienia pierwszeństwa pieszym powoduje, że zdarzenia drogowe pochłaniają ofiary śmiertelne.

Przepisy prawne wskazane w art. 129 ust. 2 pkt 6 w zw. z art.135 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 z późn. zm.) uprawniają policjantów do zatrzymywania prawa jazdy w sytuacji, kiedy „kierowca popełnił przestępstwo lub wykroczenie, za które może być orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów".

Przepis ogólny Ustawy Kodeks karny zawarty w art.42 § 1 wskazuje, że „Sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności, jeżeli z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji", którego to rodzaje są stypizowane w art. 173, 174 oraz 177 KK.

Również w przypadku wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów wobec kierujących popełniających wykroczenia z art. 92 oraz art. 86 Kodeksu Wykroczeń na okres od 6 miesięcy do 3 lat.

W sytuacji ujawnienia czynu zabronionego wyczerpującego znamiona wymienionych przepisów prawa należałoby rozważyć, czy zastosowanie postępowania mandatowego jest wystarczającym środkiem represji, czy też w takich przypadkach powinno być zatrzymane prawo jazdy, z jednoczesnym skierowaniem wniosku o ukaranie do sądu. Przykład kierującego motocyklem w Toruniu na ul. Szosa Lubicka, który jechał z prędkością 148 km/h, jak również zarejestrowane wykroczenie na terenie powiatu lipnowskiego w gminie Tłuchowo, gdzie kierujący pojazdem Volkswagen z przyczepką przy ograniczeniu do 50 km/h jechał z prędkością 153 km/h.



FOTO Videorejestrator wozu policyjnego

Kolejnym bardzo jaskrawym przykładem może być wykroczenie zarejestrowane w Bydgoszczy na ul. Wojska Polskiego, gdzie kierujący samochodem marki Mazda ominął pojazd, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszym.

Zatrzymanie prawa jazdy jest dodatkowym sposobem wyegzekwowania od kierowców postępowania zgodnego z normami obowiązującego prawa, a co za tym idzie, wyeliminowania negatywnych zachowań na drodze oraz poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

STOP AGRESJI DROGOWEJ

WIDZIAŁEŚ - POINFORMUJ

stopagresjidrogowej@rd.kwp.byd.policja.gov.pl

ZDROWY STYL życia i bycia

TEKST kom. Krzysztof Złotnicki - WYDZIAŁ KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ KWP W BYDGOSZCZY

Tematy w tym wydaniu Biuletynu to:

- **szybki, bardzo ciężki, ale efektywny trening „300 Spartan", należący do gamy treningów CROSSFIT**
- **zdrowa pizza w 20 min.**

Zdrowy styl życia

Szanowne Koleżanki i Koledzy, zanim przejdziemy do szczegółów dotyczących treningu „300 Spartan" wspomnę kilka słów o nowej modzie, jaka wkracza do naszych sal treningowych, a mianowicie CROSSFIT.

Jak wiele ciekawych form ruchu, i ta narodziła się w Stanach. Crossfit powstał w latach 90 w kalifornijskim garażu Grega Glassmana. Wymyślił on sobie, że chce się zamęczyć intensywnym treningiem. Połączył więc kilka ćwiczeń i… odniósł sukces. Niedługo po tym został zatrudniony w miejscowej policji, aby szkolić kadetów. Obecnie w wielu krajach trenują go strażacy, policjanci i komandosi. Stosowała go amerykańska armia i jednostki specjalne Navy Seals. Teraz zyskuje popularność również w Polsce. Crossfit to trening w niczym niepodobny do tradycyjnego wyciskania na siłowni. Tu nie ma czasu na spoglądanie w lustereczka do podziwiania swojej muskulatury (notabene często stosowane na siłowniach to te, które optycznie nas powiększają tam, gdzie byśmy tego sobie życzyli), eleganckich strojów i czyściutkiej wykładziny. Podczas tego treningu nie ma czasu na konwersacje i oglądanie teledysków na LCD wiszących na ścianach. Crossfit to trening, który wyszedł z garażów...

Idea jest prosta: w krótkim czasie trzeba zmęczyć się tak bardzo, żeby nogi zrobiły się jak z waty. Efektem jest poprawa kondycji, siły, wydolności i szybkości. Zaletą jest dostępność – crossfit może uprawiać każdy. Crossfit to uniwersalny zestaw ćwiczeń, które wykonywać mogą wszyscy. Sprawność i doświadczenie schodzą na drugi plan, bo w trakcie zajęć sami możemy wyznaczać sobie granice i modyfikować obciążenia. A tu zakres jest potężny i tym różni się chociażby od monotonnych i żmudnych treningów na siłowni. Możemy więc biegać, pływać, wiosłować, jeździć na rowerze, skakać na skakance, robić brzuszki, pompki, podnosić się na drążku, rwać i podrzucać ciężary. Więc na co trzeba zwrócić uwagę, skoro to takie proste? Nasze ograniczenia to INTENSYWNOŚĆ I CZAS. Trening z reguły trwa około 20-30 minut.



FOTO Ćwiczenie mięśni brzucha

FOTO Podciąganie z obciążeniem



Trening „300 Spartan"

Aktor Gerard Butler, aby odpowiednio przygotować się do roli króla Leonidasa w filmie "300" musiał przez 4 miesiące trenować m. in. poniższy zestaw ćwiczeń. Trening ten polega na wykonywaniu ćwiczeń tak, aby suma powtórzeń osiągnęła 300.

Oczywiście dochodzić do tego poziomu trzeba stopniowo. Trening jest tak prosty, że można go robić w niemal każdych warunkach, gdyż nie potrzebujemy specjalistycznego sprzętu. Zapewniam, iż po około 12 takich treningach efekty są już widoczne… Potrzebna jest tu (NIESTETY!) silna motywacja do działania, samozaparcie i systematyczność. 3 takie treningi w tygodniu (np. pn., śr., pt. + intensywne pływanie przez 45 min. w niedziele) w zupełności wystarczy, aby zbudować sylwetkę plażową na nadchodzące lato.

zdjecia: P. Duziak

Zdrowy styl życia

Cały program przerabiamy bez przerwy na odpoczynek. Aby przynosił zamierzone efekty, musimy wyrobić się w 15-20 min. Ciężar dobieramy do swoich indywidualnych możliwości:

- podciąganie x 25 powt.
- martwy ciąg x 50 powt.
- pompki x 50 powt.
- skoki na podest x 50 powt.
- scyzoryki do sztangi x 50 powt.
- podrzut sztangielki x 50 powt.
- podciąganie x 25 powt.

Pomijam opis wykonania każdego z ćwiczeń, gdyż wystarczy na YouTube wpisać „trening 300 Spartan" i możemy zobaczyć jak w prawidłowy sposób wykonać poszczególne ćwiczenia. Oczywiście jest kilka kombinacji tego treningu, proponuję jednak rozpocząć od zestawu ćwiczeń wymienionych powyżej.

Z własnego doświadczenia wiem, że ciężko jest za pierwszym razem wykonać go w całości. Mam słabą pamięć, jednak mojego pierwszego treningu „300" nigdy nie zapomnę. Wcześniej przez niemal 20 lat zajmowałem się m.in. typową kulturystyką, jednak przez 2 lata przed treningiem „300" zajmowałem się boksem, stąd intensywny wysiłek nie był mi obcy, a więc mówię sobie – to dla mnie PIKUŚ! Przecież mam dopiero 36 lat! Był to listopad 2009 roku.

W połowie treningu „300" byłem już „dziadkiem w wieku gdzieś około 65 lat". Mówię sobie: „Jezu! Po co mi to?! W tym wieku to już piwko, kapcie i pilot w rękę." Teraz mam 41 lat i trening „300" już dawno mnie znudził, zajmuję się crossfitem na co dzień, lecz obecnie 300 powtórzeń potrafię wykonać w 12-14 min. z plecakiem ważącym 15 kg. Najlepsze w tym jest to, „że nie trzeba być Goliatem, żeby być wariatem". Krótko mówiąc, każdy może to osiągnąć. Potrzebny jest tylko czas i wytrwałość. Nie jestem już więźniem pudełek z ryżem i piersią z kurczaka, odżywek i suplementów, szczegółowo rozpisanych treningów, ćwiczeń i powtórzeń. Wchodzę na salę, wykonuję trening tzw. intuicyjny (robię to, co podpowiada mi mój organizm) i wychodzę. Idźmy z duchem czasu; określenie „bez masy nie ma klasy" trąca myszką.

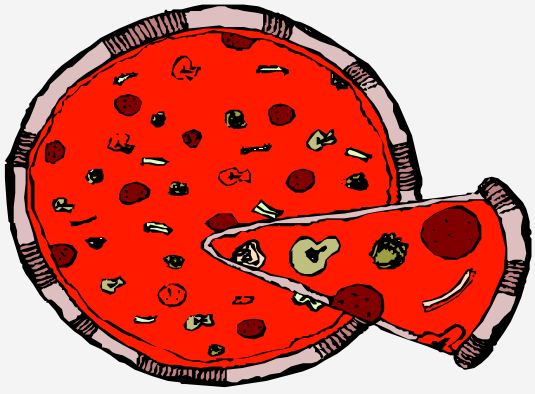
Warto więc w tym treningu na początku podzielić ćwiczenia na dwie części, wydłużyć jego trwanie. Po 2-3 tygodniach możliwe jest już wykonywanie całego treningu w granicach 20 min., z dodatkowym 10-kg obciążeniem np. w plecaku.



Zdrowy styl bycia

Po intensywnym treningu (po którym nasz metabolizm przez 2 dni jest znacznie przyśpieszony), możemy zjeść coś takiego jak np. pizza. Podaję przepis:

- 3 szklanki mąki pełnoziarnistej
- 6 łyżek oliwy z oliwek (do smażenia)
- ¾ kostki drożdży
- ¾ szklanki mleka
- szczypta soli.



dodatki: np pieczarki, oliwki, papryka, tuńczyk, chuda szynka i (oczywiście odtłuszczony) żółty ser.

W praktyce najlepiej w misce wymieszać mąkę z oliwą i dodać do tego drożdże rozmieszane z mlekiem. Mleko można wcześniej lekko podgrzać, aby drożdże szybciej rozpuściły się w mleku. Do mleka z drożdżami dodać trochę soli. Wszystko razem wymieszać, zagnieść i cienko rozwałkować (fajne jest to, że nie trzeba czekać, aż ciasto wyrośnie). Tak przygotowany podkład posmarować np. ketchupem, posypać lekko przyprawą do pizzy, dodać wcześniej przygotowane pieczarki, kostki podsmażonej (na oliwie z oliwek) piersi z kurczaka lub indyka, paprykę, itd. Całość posypać startym serem niskotłuszczowym (np. „HIT z RYK"). Całość pieczemy około 30 min. w temp. 200°C na papierze do pieczenia.

Moja 14 - letnia córka za pierwszym razem stwierdziła: „g…a ta pizza, ale zjadliwa". Teraz jednak się zajada. Jeśli chcemy mieć pizzę mniej „fit", zwyczajnie zamieniamy mąkę pełnoziarnistą na zwykłą, a ser na pełnotłusty i tyle. Smacznego! **Zapraszamy wszystkich do nadsyłania własnych propozycji związanych zarówno ze sportem, jak również ze zdrowym odżywianiem.**

PRACA DLA OFICERA

Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP planuje przeprowadzenie procedury kwalifikacyjnej zmierzającej do wyłonienia kandydatów **na oficerów łącznikowych polskiej Policji w Federacji Rosyjskiej oraz w Wielkiej Brytanii**. Wymogi określone przez BMWP KGP to:

- starszy oficer Policji,
- co najmniej 10 letni staż służby w Policji,
- biegła znajomość w mowie i piśmie języka (poziom B2):
  - angielskiego w Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej
  - rosyjskiego w Federacji Rosyjskiej

- doświadczenie w służbie w jednostkach terenowych Policji,
- wiedza i doświadczenie w zakresie prowadzenia międzynarodowej współpracy przez Policję,
- dobry stan zdrowia,
- doświadczenia pożądane:
  - staż na stanowiskach kierowniczych w Policji,
  - udział w przedsięwzięciach policyjnych realizowanych poza granicami kraju, np. udział w misjach pokojowych.

Raporty funkcjonariuszy spełniających powyższe kryteria, aplikujących o przystąpienie do procedury doboru, należy kierować, z zachowaniem drogi służbowej, do Komendanta Głównego Policji, za pośrednictwem Dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP do 30 kwietnia br.

Do konkursu zakwalifikowani będą kandydaci, którzy otrzymali zgodę przełożonego właściwego do spraw osobowych. Postępowanie kwalifikacyjne zaplanowane jest w dniach 12-16 maja 2014 r. i obejmować będzie:

I etap:
- pisemny test sprawdzający znajomość języka obcego,
- pisemny test w języku obcym, sprawdzający wiedzę ogólną o funkcjonowaniu instytucji policyjnych w kraju i za granicą, wiedzę z zakresu współpracy międzynarodowej oraz zwalczania przestępczości pospolitej i zorganizowanej;

II etap - po uzyskaniu pozytywnego wyniku w I etapie:
- rozmowa kwalifikacyjna mająca na celu weryfikację znajomości języka obcego w mowie, obejmująca swoim zakresem sprawdzenie wiedzy merytorycznej oraz posiadanych informacji na temat współpracy międzynarodowej.

Osobami wyznaczonymi do kontaktu są:
- insp. Przemysław Riedel – radca BMWP KGP tel. 721 3577
- asp. Marcin Płóciennik – tel. 721 2074

OPRACOWANIE asp. Agata Dąbrowska - WYDZIAŁ KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ KWP W BYDGOSZCZY

Stanisław Szelc - Listy z prowincji...



Mieszkam na Starym Mieście, które kocham i to czyni mnie szczęśliwym. Nie przeszkadzają mi nocne wrzaski ulicznych biesiadników ani radosne piski pań,które Janek Himilsbach określał jako „..... lekkich obyczajów"(kto chce niech policzy ilość kropek i dopasuje nazwę). Nawet ryczący swoimi półtoralitrowymi potworami motocykliści są mi sympatyczni. No, prawie. Ale, niestety, posiadam samochód i to jest źródło mego nieszczęścia. Parkowanie w dzień, zwłaszcza w piątki i soboty, to jakiś koszmarny horror. Niby mam wykupiony roczny abonament, ale co z tego, skoro wszystkie miejsca parkingowe są pozajmowane. Krążę więc wielokrotnie wokół Starego Miasta i czyham na okazję. Niedawno, po sześciokrotnym rajdzie wypatrzyłem, że młody człowiek otwiera samochód, czyli, o szczęście, najprawdopodobniej będzie wyjeżdżał.

Zbliżam się, otwieram okno i pytam najgrzeczniej jak potrafię (a potrafię) -przepraszam, czy Pan zwalnia miejsce? A On na to - a bo co? Zatkało mnie, przecież nic mu nie zrobiłem, poza tym, że użyłem widocznie nieznanego Mu słowa „przepraszam". Bywałem w wielu dzikich krajach, takich jak RPA, Australia, a nawet USA i Kanada, że o Europie nie wspomnę, ale żeby w środku Europy: „A bo co?"! W tym czasie stojący za mną kierowcy zaczynają trąbić, chociaż całe zajście trwa raptem kilkadziesiąt sekund. Warczymy na siebie. Zero empatii, odrobiny życzliwości. Oburzamy się na dzikie awantury na stadionach, burdy na ulicach wywoływane przez młodych na ogół uczestników, ale przecież wszyscy ponosimy za to odpowiedzialność. Nie reagujemy na przejawy agresji, na niszczenie wspólnie wypracowanego mienia.

Graficiarze pokrywają swoimi malunkami nasze domy, nikt nie ośmieli się zwrócić uwagi właścicielom psów paskudzących na chodnikach, wszak my, potomkowie dumnej szlachty, nie będziemy po nich sprzątać! Dlatego większość naszych miast wygląda jak niechlujny śmietnik, zwłaszcza rano po burzliwych, nocnych bankietach. „A bo co?", albo „co to Pana obchodzi?", a często gorzej, brutalniej. Chciałem napisać coś dowcipnego, miłego, ale chyba się dokuczliwie starzeję. I jakoś coraz mi smutniej...

FUNDACJA POMOCY WDOWOM I SIEROTOM PO POLEGŁYCH POLICJANTACH
POLICJA

Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach

Przekaż 1% naszej Fundacji KRS 0000101309

biuletyn Biuletyn Kujawsko-Pomorskiej Policji

Wydawca: Komenda Wojewódzka Policji w Bydgoszczy, Wydział Komunikacji Społecznej
Adres redakcji: KWP w Bydgoszczy, Wydział Komunikacji Społecznej, ul. Powstańców Wielkopolskich 7, 85-090 Bydgoszcz, tel. 52 588 13 90, e-mail: wks@bg.policja.gov.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adjustacji , zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego przyjętych tekstów do publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo do nieodpłatnego publikowania listów i nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na stronie internetowej www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl. Za treść zamieszczonych ogłoszeń i listów redakcja nie odpowiada. Kopiowanie materiałów tylko za zgodą redakcji.

Numer zamknięto: 10.04.2014 r. **Zdjęcie z okładki:** mł. asp. Piotr Duziak